

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko T. J.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 marca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 10 sierpnia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwany T. J. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 sierpnia 2018 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 12 września 2017 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo powoda A. K. i zasądził od pozwanego T. J. na jego rzecz kwotę 61 835,31 zł z odsetkami ustawowymi tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną wadliwym wykonaniem robót budowlanych. Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły w dniu 11 maja 2012 r. umowę o wykonanie prac budowlanych obejmujących realizację zadania inwestycyjnego - budowy domu

mieszkalnego wolnostojącego parterowego w W. przy ul. O.. Inwestorem był powód, pozwany wykonawca prowadził działalność gospodarczą i w umowie zobowiązał się przeprowadzić wszelkie roboty budowlane zgodnie z obowiązującymi normami, przepisami prawa, sztuką budowlaną i wiedzą techniczną, składając zapewnienie, że dysponuje niezbędnym doświadczeniem potrzebnym do wykonania przedmiotu umowy (§ 1 pkt 4 umowy). Materiały miał dostarczyć inwestor (§ 1 pkt 6 umowy). Podstawą inwestycji był projekt architektoniczno - budowlany „D.(G2)”, zatwierdzony i objęty pozwoleniem na budowę. Pozwany rozpoczął prace we wrześniu 2012 r. i prowadził je należycie do listopada 2012 r, kiedy przystąpił do wykonania konstrukcji dachu. Jakość drewna do jej wykonania powód konsultował z pozwanym, który zapewnił go, że drewno dostarczone na budowę nie odbiega jakością od innych, które były przez niego zakładane w przeszłości. Pozwany zasygnalizował powodowi, iż drewno jest mokre, lecz tartaki nie suszą drewna. Tartak wystawił deklarację zgodności drewna z klasą C27. Prace związane z wykonaniem drewnianej konstrukcji dachu zostały zakończone w połowie grudnia 2012 r., po czym wykonawca przystąpił do wykonania pokrycia dachu. Do lutego powierzchnia dachu została pokryta w około 75 % - 80 % i wówczas wykonawca zawiadomił inwestora, że zabrakło materiału. Inwestor poprosił wykonawcę o zamówienie potrzebnego materiału, co odpowiadało uzgodnionym zasadom współpracy. Wykonawca złożył zamówienie, zaniechał jednak kontynuacji prac wskazując na niekorzystne warunki pogodowe i prowadzone przez inny podmiot prace przy lukarnach oraz kominach. Opuszczając plac budowy nie zabezpieczył jednak dachu przed warunkami atmosferycznymi, mimo niedokończenia prac pokryciowych. Na budowę już nie wrócił. Konstrukcja drewniana dachu okazała się wykonana w sposób wadliwy. Wykonawca zastosował nieprawidłowe łączenia drewnianych elementów, zaniechał impregnacji elementów ciętych drewna, nie zastosował tzw. mieczy ciesielskich podpierających płatwie, a nadto niezasadnie podciął jętki. Drewniane elementy więźby dachowej zostały zamontowane zbyt blisko przewodu dymowego. Nieprawidłowo zostało też wykonane pokrycie dachu. Źle przymocowana folia paroprzepuszczalna uległa podziurawieniu w wyniku długotrwałego działania niekorzystnych warunków atmosferycznych. Źle wykonano także montaż łąt, dachówek, gąsiorów oraz koszy

dachowych. Doprowadzenie robót do stanu poprawności technicznej wymagałoby rozbiórki istniejącego pokrycia dachu, rozbiórki łąt i kontrłąt, rozbiórki folii wstępnego krycia, rozbiórki obróbek blacharskich, a następnie prawidłowego wykonania prac na nowo. Stan poprawności technicznej konstrukcja dachu uzyskalaby po wzmocnieniu jej węzłów, uzupełnieniu brakujących mieczy i wymianie uszkodzonych elementów więźby dachowej oraz elementów wokół kominów spalinowych, impregnacji miejsc docinania elementów więźby i uszczelnieniu styku murałat. Możliwe byłoby częściowe ponowne wykorzystanie rozebranych materiałów (około 70 % dachówki). Łączny koszt potrzebnych prac rozbiórkowych oraz naprawczych biegły wyliczył na 71 532,68 zł. W maju i w czerwcu 2013 r. powód trzykrotnie domagał się naprawy dachu od pozwanego. Pozwany początkowo deklarował, że ją wykona, po czym w dniu 27 czerwca 2013 r. złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy o wykonanie stanu surowego otwartego z winy inwestora. W związku z odmową wykonania prac naprawczych oraz wypowiedzeniem umowy powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w kwocie 62 990,76 zł za szkodę wyrządzoną nienależytym wykonaniem umowy o roboty budowlane. Pozwany otrzymał od powoda całość zapłaty za wykonane prace.

Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany nieprawidłowo przeprowadził prace dekarские i spowodował szkodę w majątku powoda. Sąd nie stwierdził żadnych okoliczności zwalniających pozwanego od odpowiedzialności. Odpowiedzialność pozwanego obejmowała także skutki zaniedbań w zabezpieczeniu dachu, wskazując na art. 649 k.c. Zasądzona kwota odpowiadała żądaniu powoda, które było niższe niż rozmiar szkody ustalony przez biegłego.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 917 k.c. i art. 918 § 1 i 2 k.c., art. 647 k.c. w zw. z art. 648 § 2 k.c. i art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz § 1 pkt 4 umowy z dnia 11 maja 2012 r. i w zw. z art. 471 k.c. poprzez ich

błędną wykładnię. Jako naruszone przepisy postępowania skarżący wskazał art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.

We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Wniósł też o zasądzenie od powoda A. K. na swój rzecz kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym oraz opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa procesowego, w kwocie 17,00 PLN.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego sprawy przesłankami z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. to znaczy wystąpieniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych przejawiających się w pytaniach:

„Czy wykonawca robót budowlanych, o których mowa w art. 647 k.c. ponosi wyłączną odpowiedzialność kontraktową za oddanie przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem architektoniczno-budowlanym dostarczonym przez inwestora, w sytuacji w której powodem wad zarzucanych wykonawcy są niezgodne z zasadami wiedzy technicznej założenia projektowe przewidziane w projekcie oraz czy wykonawca jest uprawniony do samowolnego

zmodyfikowania projektu poprzez wykonanie konstrukcji odmiennie w niż w projekcie”

„Czy wykonawca robót budowlanych, o których mowa w art. 647 k.c. ponosi odpowiedzialność odszkodowawcza za oddanie przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem architektoniczno-budowlanym dostarczonym przez inwestora, w sytuacji w której wady w wykonawstwie stanowią naruszenie zasad wiedzy technicznej, ponieważ nie przewidują wykonania/zastosowania rozwiązań, które przewiduje biegły sądowy w swojej opinii, a których nie przewidywał nawet projekt architektoniczno-budowlanym dostarczonym przez inwestora.”

„Czy inwestor, o którym mowa w art. 647 k.c., także ponosi odpowiedzialności za dostarczoną dokumentację projektową, którą winien sprawdzić w zakresie jej zgodności z zasadami wiedzy technicznej.”

Jednocześnie wskazał, iż jego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem „z uwagi na istnienie między stronami ważnej ugody Sąd Okręgowy we W. dopuścił się naruszenie przepisów prawa materialnego art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 917 k.c. i art. 918 § 1 i 2 k.c. poprzez ich nie zastosowanie w niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym przyjmując, że pozwany odpowiada za szkodę z tytułu nienależycie wykonanego zobowiązania.” Nadto skarżący wskazał, iż „Sąd Okręgowy nie odniósł się w żaden sposób do podniesionego przez pozwanego zarzutu rzeczy ugodzonej (res transactae), jak również zaniechał odniesienia się do zarzutów naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 277 k.p.c. w zw. z art. 22 pr. budowlanego dotyczących obowiązków kierownika budowy, jak również stawianych zarzutów dwóm opiniom biegłego sądowego i czterem opiniom uzupełniającym tego samego biegłego, co w konsekwencji doprowadziło do niedostatecznego ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie ewentualnego zaktualizowania się i zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.”

Istotne zagadnienie prawne to doniosły problem prawny, nowy lub już wcześniej występujący, lecz nadal niedostatecznie rozważony i wyjaśniony, mający znaczenie nie tylko jako wątpliwość występująca w danej sprawie i rzutująca na jej rozstrzygnięcia, ale powtarzający się w przestrzeni prawnej i mający ważne

znaczenie także w innych sprawach. Problem taki powinien być ujęty w powiązaniu z przepisami prawnymi, na których tle powstał i sprecyzowany w wywodzie prawnym wskazującym na źródła i przedmiot niejasności i na możliwe rozwiązania interpretacyjne. Musi też rzeczywiście występować w sprawie jako problem, którego rozwiązanie jest konieczne do wydania w niej orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym.

Wskazywane przez skarżącego wątpliwości nie są istotnymi zagadnieniami prawnymi w rozumieniu art. 398⁹ § 1 k.p.c. Na pierwsze z nich wprost odpowiada art. 651 k.c., a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., (V CSK 89/09, niepubl.).

Drugie nie dotyczy zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym lecz jest niezbyt jasnym pytaniem odnoszącym się do zagadnień wymagających specjalistycznej wiedzy i stanowi polemikę z opinią biegłego.

Trzecie zaś rozwiązuje powoływany już art. 651 k.c. To wykonawca powinien dysponować wiedzą fachową pozwalającą mu ocenić prawidłowość projektu na poziomie technologii wykonawstwa (por. uzasadnienie wyroku z dnia 26 czerwca 2008 r., II CSK 101/08, niepubl.), inwestor nie ma obowiązku przeprowadzać takiej oceny. Ponadto z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy nie wynikało, aby dostarczony przez inwestora projekt architektoniczny był wadliwy. Nadto nawet jeśliby przyjąć, iż dostarczony projekt zawierał wady, które uniemożliwiały prawidłowe wykonanie robót albo jeżeli zaszłyby inne okoliczności, które mogły przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu robót, wykonawca powinien był na podstawie art. 651 k.c. niezwłocznie zawiadomić o tym inwestora. Niedopełnienie przez wykonawcę tego obowiązku ma taki skutek, że jego odpowiedzialność będzie się rozciągać także na te wady obiektu, które powstały z przyczyn wskazanych w art. 651 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 89/09, niepubl.).

W związku z powyższym przyjąć należy, iż odpowiedzi na stawiane przez skarżącego pytania są oczywiste i znajdują się w przepisach regulujących umowę o roboty budowlane, a zatem nie mogą być uznane za istotne zagadnienia prawne.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910). Wskazywany przez skarżącego wpis w dzienniku budowy nie był przedmiotem twierdzeń ani wniosków dowodowych na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, wobec czego Sąd odwoławczy mógł pominąć te twierdzenia z uwagi na treść art. 381 k.p.c., ponadto z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że pozwany, wzywany przez powoda do naprawienia dachu, nie przystąpił do prac, tylko wypowiedział powodowi umowę o roboty budowlane. Mimo więc, że Sąd Okręgowy nie ustosunkował się do zarzutu rzeczy ugodzonej, nie było to uchybienie przepisom prawa materialnego lecz ewentualnie przepisom procesowym (art. 378 § 1 k.p.c.), co do którego skarżący nie wykazał, by mogło wpłynąć na sposób rozstrzygnięcia sprawy. Jeśli zaś chodzi o oczywistość zarzutu kasacyjnego naruszenia przepisów procesowych w wyniku nierozpoznania zarzutów stawianych przez pozwanego opiniom biegłego, to w skardze pozwany nie przytoczył żadnego z tych zarzutów, co uniemożliwia wypowiedzenie się, czy ich nierozpoznanie mogło ewentualnie wpłynąć na treść wyroku.

Z powyższego wynika, iż wskazywane przez skarżącego okoliczności nie mogą stanowić o oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej.

Skoro więc powołane przez skarżącego podstawy przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zostały wykazane, a okoliczności sprawy nie wskazują, aby wystąpiły inne przesłanki przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. Z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

jw